

POSTANOWIENIE

Dnia 17 stycznia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Cesarz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 17 stycznia 2017 r.,
sprawy P. Z. i E. Z.
uniewinnionych od czynu z art. 157 § 2 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżycielki prywatnej
od wyroku Sądu Okręgowego w P.
z dnia 1 lipca 2016 r., sygn. akt IV Ka (...)
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w R.
z dnia 17 grudnia 2015 r., sygn. akt VI K (...),

p o s t a n o w i ł:

- 1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2) obciążyć oskarżycielkę prywatną kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 17 grudnia 2015 r., sygn. akt VI K (...), Sąd Rejonowy w R. uznał, że P. Z. i E. Z. dopuścili się zarzucanego im czynu, polegającego na tym, że w dniu 3 marca 2015r., około godziny 16.00, w miejscowości Ż. uderzyli i poszarpali pokrzywdzoną J. M., powodując obrzęk lewej dłoni, na skórze w części grzbietowej, wylew 4,0 x 4,0 cm, koloru fioletowego, co jednocześnie naruszyło czynności narządu ciała oraz rozstrój zdrowia na okres nie dłuższy niż 7 dni, którego dokonali wspólnie i w porozumieniu oraz z tą zmianą jego opisu, iż oskarżeni dopuścili się go w miejscowości G., gmina Ż. i na podstawie art. 66 § 1 i 2 k.k. i art. 67 § 1 k.k. postępowanie karne w stosunku do nich warunkowo umorzył na okres próby roku

(pkt 1). Na podstawie art. 67 § 3 k.k. zobowiązał oskarżonych do solidarnego uiszczenia na rzecz pokrzywdzonej nawiazki w kwocie 200 złotych (pkt 2), zasądził od oskarżonych na rzecz oskarżycielki posiłkowej (powinno być: prywatnej – uwaga SN) odpowiednie kwoty tytułem obowiązku zwrotu poniesionych przez nią kosztów zastępstwa procesowego (pkt 3), zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. Z. koszty nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej oskarżonym z urzędu (pkt 4) i odstąpił od wymierzenia oskarżonym opłaty i zwolnił ich od obowiązku ponoszenia wydatków postępowania (pkt 5).

Wyrok ten został zaskarżony przez oskarżycielkę prywatną oraz obrońcę oskarżonych.

Oskarżycielka prywatna we własnej apelacji zarzuciła:

„1) obrazę przepisów prawa materialnego - art. 66 § 1 i 2 k.k. poprzez jego zastosowanie i bezpodstawne przyjęcie, że w przypadku oskarżonych stopień winy i społecznej szkodliwości czynu nie cechują się znaczącością, pomimo naruszenia ważnego dobra prawnego, jakim jest życie człowieka, rozmiar szkody wyrządzonej przez oskarżonych jest niewielki, co w ocenie Sądu I instancji przemawiało za zastosowaniem instytucji warunkowego umorzenia postępowania, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego jednoznacznie wynika, iż oskarżeni działali z zamiarem bezpośrednim w sposób nagły, impulsywny, agresywny, uporczywy, a wina oskarżonych i sprawstwo nie budzi wątpliwości, oskarżeni nie okazali skruchy, nie przyznali się do winy, jak również nie przeprosili pokrzywdzonej, dokonali pobicia osoby starszej, zniszczenia mienia pokrzywdzonej w postaci kamery i płotu, co pozwala przyjąć, iż przesłanki określone w ww. przepisie prawa karnego materialnego nie zostały spełnione, a postępowanie karne nie powinno zostać umorzone,

2) obrazę przepisów prawa materialnego art. 67 § 1 k.k. poprzez jego zastosowanie i bezpodstawne przyjęcie, iż umorzenie postępowania karnego na okres próby jednego roku jest uzasadnione okolicznościami sprawy i sprawi, że oskarżeni będą przestrzegać porządku prawnego, podczas gdy z okoliczności faktycznych sprawy i zebranego w sprawie materiału dowodowego jednoznacznie wynika, iż strony pozostają w otwartym konflikcie sąsiedzkim, ze strony oskarżonych często dochodzi do zachowań godzących w porządek prawny, oskarżeni dokonali w

sposób bezprawny pobicia pokrzywdzonej, wkroczyli na teren spornej posesji, naruszyli ważne dobro jakim jest życie i zdrowie człowieka, wielokrotnie ze strony oskarżonych dochodzi do działań nagłych, agresywnych, dlatego też okres próby, na jaki Sąd I instancji warunkowo umorzył postępowania, uznać należy za zbyt krótki,

3) obrazę przepisów prawa materialnego art. 67 § 3 k.k. poprzez jego zastosowanie i bezpodstawne przyjęcie, iż zobowiązanie oskarżonych do uiszczenia nawiązki na rzecz pokrzywdzonej w kwocie po 200 zł jest na gruncie niniejszej sprawy wystarczające, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego jednoznacznie wynika, iż swoim zachowaniem oskarżeni wyrządzili pokrzywdzonej szkodę w rozmiarach znacznie większych, niż kwota zasądzonej od nich solidarnie nawiązki, w tym uszkodzili kamerę należącą do pokrzywdzonej, uszkodzili płot, jak również z uwagi na naruszenie nietykalności cielesnej pokrzywdzonej wystąpiła konieczność poniesienia wydatków związanych z wizytami lekarskimi,

4) obrazę przepisów prawa materialnego art. 67 § 3 k.k. w zw. z art. 70 § 1 pkt. 1 k.k. poprzez jego niezastosowanie i nie orzeczenie w stosunku do oskarżonych obowiązku informowania sądu lub kuratora o przebiegu okresu próby, podczas gdy z okoliczności przedmiotowej sprawy, w szczególności nagminności i uporczywości działań ze strony oskarżonych, faktu szkody wyrządzonej pokrzywdzonej oraz konfliktu istniejącego pomiędzy stronami uzasadniają nałożenie na oskarżonych ww. obowiązku,

5) obrazę przepisów prawa procesowego – art. 628 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 629 k.p.k. w zw. z § 2, 14 ust. 2 pkt. 3 i § 16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U z 2013 r., poz. 461) oraz art. 633 k.p.k. poprzez błędne orzeczenie wysokości kosztów zastępstwa procesowego oraz wysokości kosztów nieodpłatnej pomocy prawnej świadczonym oskarżonym z urzędu”.

W konkluzji J. M. wniosła o „uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji, ewentualnie – o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wydłużenie okresu próby z jednego roku do lat 2, zasądzenie od każdego z oskarżonych na rzecz oskarżycielki prywatnej

nawiązki w kwocie po 2 000 zł, orzeczenie obowiązku informowania sądu lub kuratora o przebiegu okresu próby oraz poprawne zasądzenie od oskarżonych na rzecz oskarżycielki zwrotu kosztów zastępstwa procesowego”.

Obrońca P. Z. i E. Z. w osobnych apelacjach podniósł tożsame zarzuty:

„1) obrazy przepisów postępowania, która miała wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a mianowicie:

a) art. 7 k.p.k. poprzez dowolną, sprzeczną z zasadami prawidłowego rozumowania, wiedzy i doświadczenia życiowego ocenę dowodów w postaci zeznań pokrzywdzonej polegającą na przyjęciu przez Sąd I instancji, że zeznania pokrzywdzonej J. M. wskazujące na odniesione przez nią obrażenia ciała w postaci stłuczeniu grzbietu ręki lewej z otarciem naskórka o rozmiarach 4 x 4 cm są w pełni wiarygodne, w sytuacji, gdy przesłuchani w toku postępowania interweniujący funkcjonariusze policji, których zeznania Sąd uznał w pełni za wiarygodne, nie odnotowali po stronie pokrzywdzonej jakichkolwiek obrażeń ciała, w szczególności stłuczenia ręki i otarcia naskórka;

b) art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez zaniechanie przez Sąd I instancji skonfrontowania zeznań pokrzywdzonej J. M. z zeznaniami funkcjonariuszy policji, których zeznania Sąd uznał w pełni za wiarygodne oraz sporządzonymi notatkami urzędowymi;

c) art. 5 § 2 k.p.k. poprzez rozstrzygnięcie przez Sąd I instancji na niekorzyść oskarżonego szeregu zaistniałych w sprawie i niewyeliminowanych w toku postępowania wątpliwości w zakresie przebiegu zdarzenia z dnia 3 marca 2015 r., a w szczególności w zakresie obrażeń ciała, jakie pokrzywdzona miała odnieść w wyniku przedmiotowego zdarzenia oraz aktywności tego oskarżonego w czasie zdarzenia;

a w konsekwencji obrazy tych przepisów:

2) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, polegający na bezpodstawnym przyjęciu przez Sąd I instancji, że oskarżeni dokonali lekkiego uszkodzenia ciała u pokrzywdzonej, polegającego na stłuczeniu grzbietu ręki lewej z otarciem naskórka o rozmiarach 4x4 cm, w sytuacji, gdy prawidłowo ocena dowodów w postaci zeznań pokrzywdzonej, wyjaśnień oskarżonych, zeznań funkcjonariuszy Policji oraz

dyspozycji bezpośredniego świadka zdarzenia P. Z. powinno skutkować prawidłowym ustaleniem, że pokrzywdzona nie doznała wyżej opisanych obrażeń ciała na skutek przedmiotowego zdarzenia;

3) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, polegający na bezpodstawnym przyjęciu przez Sąd I instancji, że oskarżeni byli aktywnymi uczestnikami zajścia, w sytuacji, gdy prawidłowa ocena dowodów w postaci zeznań pokrzywdzonej, wyjaśnień oskarżonych, zeznań funkcjonariuszy Policji, dyspozycji bezpośredniego świadka zdarzenia P. Z. oraz nagrań dostarczonych przez pokrzywdzoną J. M. powinna skutkować prawidłowym ustaleniem, że oskarżeni jedynie bronili się przed agresywnym atakiem ze strony pokrzywdzonej”.

W obu apelacjach obrońca zawarł wniosek o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w R. do ponownego rozpoznania.

Wyrokiem z dnia 1 lipca 2016 r., sygn. akt IV Ka (...), Sąd Okręgowy w P. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że w miejsce rozstrzygnięcia zawartego w punkcie 1 wyroku oskarżonych uniewinnił od popełnienia zarzucanego im czynu (pkt 1), uchylił rozstrzygnięcia zawarte w punktach 2, 3 i 5 wyroku (pkt 2), w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy (pkt 3). Ponadto, zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. Z. odpowiednie kwoty tytułem zwrotu kosztów obrony udzielonej oskarżonym w postępowaniu odwoławczym (pkt 4 i 5) oraz – ustalając, iż koszty procesu w sprawie ponosi oskarżycielka prywatna J. M., zasądził od niej na rzecz Skarbu Państwa wskazaną kwotę tytułem zwrotu wydatków poniesionych w związku z ustanowieniem oskarżonym obrońcy z urzędu oraz kwotę 60,00 zł tytułem opłaty za drugą instancję (pkt 6).

Kasację wniósł pełnomocnik oskarżycielki prywatnej. Zarzucił w niej:

„1. Naruszenie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 433 § 1 k.p.k. poprzez jego niezastosowanie i nieprawidłowe rozpoznanie zarzutu, dotyczące tego, iż Sąd I instancji dokonał dowolną, sprzeczną z zasadami prawidłowego rozumowania, wiedzy i doświadczenia życiowego ocenę dowodów w postaci zeznań pokrzywdzonej, polegającą na przyjęciu przez sąd I instancji, że zeznania pokrzywdzonej J. M.

wskazujące na odniesione przez nią obrażenia ciała w postaci stłuczenia grzbietu ręki lewej z otarciem naskórka są w pełni wiarygodne, w sytuacji, gdy przesłuchani w toku postępowania interweniujący funkcjonariusze Policji, których zeznania sądu uznał w pełni za wiarygodne, nie odnotowali po stronie pokrzywdzonej jakichkolwiek obrażeń ciała, w szczególności stłuczenia ręki i otarcia naskórka. W konsekwencji niezasadnie doszło do uniewinnienia oskarżonych po błędnym zmodyfikowaniu stanu faktycznego, które to miało wpływ na wynik sprawy, a ponadto gdyby zarzut ten nie został rozpoznany nieprawidłowo, to nie zostałby zmieniony stan faktyczny sprawy, jak również sąd nie wydałby wyroku uniewinniającego oskarżonych;

2. Naruszenie art. 2 § 2 k.p.k. w związku z art. 7 k.p.k. w związku z art. 433 § 1 k.p.k. poprzez jego niezastosowanie i nieprawidłowe rozpoznanie zarzutu, dotyczące tego, iż sąd I instancji zaniechał skonfrontowania zeznań pokrzywdzonej z zeznaniami funkcjonariuszy Policji, których zeznania Sąd uznał w pełni za wiarygodne oraz sporządzonymi notatkami urzędowymi, które to miało wpływ na wynik sprawy, a ponadto gdyby zarzut ten nie został rozpoznany nieprawidłowo, to nie zostałby zmieniony stan faktyczny sprawy, jak również sąd nie wydałby wyroku uniewinniającego oskarżonych;

3. Naruszenie art. 433 § 1 k.p.k. poprzez jego niezastosowanie i nieprawidłowe rozpoznanie zarzutu, iż Sąd I instancji dokonał błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia polegający na bezpodstawnym przyjęciu przez Sąd I instancji, że oskarżeni dokonali lekkiego uszkodzenia ciała u pokrzywdzonej, polegającego na stłuczeniu grzbietu ręki lewej z otarciem naskórka o rozmiarach 4x4 cm, w sytuacji, gdy prawidłowa ocena dowodów w postaci zeznań pokrzywdzonej, wyjaśnień oskarżonych, zeznań funkcjonariuszy Policji oraz dyspozycji bezpośredniego świadka zdarzenia P. Z. powinna skutkować prawidłowym ustaleniem, że pokrzywdzona nie doznała wyżej opisanych obrażeń ciała na skutek przedmiotowego zdarzenia;

4. Obrazę przepisów prawa materialnego - art. 66 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 433 § 1 k.p.k. poprzez niezastosowanie się do zarzutu, iż jego zastosowanie przez Sąd I instancji i bezpodstawne przyjęcie, że w przypadku oskarżonych stopień winy i

społecznej szkodliwości czynu nie cechują się znaczącością, pomimo naruszenia ważnego dobra prawnego, jakim jest życie człowieka, rozmiar szkody wyrządzonej przez oskarżonych jest niewielki, co w ocenie Sądu I instancji przemawiało za zastosowaniem instytucji warunkowego umorzenia postępowania, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego jednoznacznie wynika, iż oskarżeni działali z zamiarem bezpośrednim w sposób nagły, impulsywny, agresywny, uporczywy, a wina oskarżonych i sprawstwo nie budzi wątpliwości, oskarżeni nie okazali skruchy, nie przyznali się do winy, jak również nie przeprosili pokrzywdzonej, dokonali pobicia osoby starszej, zniszczenia mienia pokrzywdzonej w postaci kamery i płotu co pozwala przyjąć, iż przesłanki określone w ww. przepisie prawa karnego materialnego nie zostały spełnione, a postępowanie karne nie powinno zostać umorzone;

5. Obrazę art. 624 § 1 k.p.k. poprzez jego niezastosowanie i błędne przyjęcie, że J. M. jest w stanie ponieść koszty postępowania, z uwagi na fakt, że ma małą emeryturę”.

Pełnomocnik oskarżycielki prywatnej wniósł o uchylenie wyroku Sądu II instancji oraz przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna.

Na wstępie należy zaznaczyć, że reformatoryjne orzeczenie Sądu odwoławczego i uniewinnienie oskarżonych, wobec których w I instancji warunkowo umorzono postępowanie, w wyniku poczynienia przez Sąd Okręgowy odmiennych, niż Sąd *meriti*, ustaleń faktycznych, uprawniało do podniesienia w kasacji zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k.

W niniejszej sprawie uchybienia powołanej normie obrońca upatruje, w pierwszym rzędzie, w jego zdaniem niewłaściwej ocenie dowodów, przeprowadzonej przez sąd *ad quem*. Natomiast lektura wszystkich zarzutów prowadzi do wniosku, że intencją autora jest wyłącznie odważenie poczynionych ustaleń faktycznych – w zakresie spowodowania u oskarżycielki obrażeń ciała (zarzuty 1, 2, 3 i częściowo 4), oraz co do wystąpienia przesłanek warunkowego umorzenia postępowania, wymienionych w art. 66 k.k. (zarzut 4). Także zarzut z pkt.

5 dotyczy wprost ustaleń faktycznych, odnoszących się do stanu majątkowego oskarżycielki prywatnej.

Zarzut z pkt. 1 kasacji nie odpowiada swą zawartością jego uzasadnieniu. Sąd Okręgowy nie kwestionował bowiem spowodowania u J. M. obrażeń, tylko uznał, że obrażenie na dłoni pokrzywdzonej powstało w trakcie bronienia się E. Z. przed zachowaniem oskarżycielki (s. 15 motywów). Chociaż Sąd Okręgowy nie powołał się na działanie oskarżonej w stanie obrony koniecznej (art. 25 k.k.), to wiosek taki wynika ze sformułowania „obrażenie na dłoni pokrzywdzonej powstało natomiast w trakcie bronienia się E. Z. przed zachowaniem sąsiadki”. Z kolei co do P. Z., Sąd odwoławczy przyjął, że ten „bronił żony, w ten sposób, że siłowo starał się rozepchnąć od siebie kobiety”. W tym zakresie można uznać, że nie nastąpiło *de facto* wyjaśnienie podstawy prawnej uniewinnienia, tzn. Sąd nie powołał się na działanie oskarżonych w warunkach ww. kontratypu, co jednak nie mogło mieć istotnego wpływu na treść zaskarżonego wyroku. Także kasacja takiego zarzutu wyrażnie nie zawiera.

Z kolei w uzasadnieniu kasacji autorka kwestionuje przydatność dowodową nagrania całego zdarzenia i wysnuwa z tego faktu – odmiennie, niż Sąd Okręgowy – że to pokrzywdzona była ofiarą a nie sprawcą przemocy. Po pierwsze jednak, kasacja popada w wewnętrzną sprzeczność przytaczając – za nagraniem – słowa J. M. „delikatnie ją popchnęłam, a ona mnie zaraz w obroty”. Następnie mylnie twierdzi, że nagranie jest kluczowym dowodem w sprawie, bowiem – mimo niekwestionowanej wiarygodności – pierwszy z dwóch filmów znajdujących się na płycie CD ma charakter amatorski (materiał filmowany jest poprzez trzymanie kamery w dłoni i podatny na jej ruchy), dynamiczny, nieukazujący precyzyjnie ruchów obu kobiet i urywa się w kluczowym (kulminacyjnym) momencie zajścia – poprzedzającym powodowanie obrażeń (s. 5 motywów SR, s. 12 motywów SO). Drugi z filmów natomiast dotyczy zdarzeń mających miejsce bezpośrednio po zdarzeniu. Nie sposób zatem wnioskować, w oparciu wyłącznie o ten dowód, o przebiegu całego zdarzenia, co zresztą wymusiło relatywnie szerokie postępowanie dowodowe, w tym konieczność przeprowadzenia niektórych dowodów dopiero w postępowaniu apelacyjnym.

Oczywiście bezzasadny jest również zarzut z pkt. 2 kasacji. Powołanie się na naruszenie art. 2 § 2 k.p.k. wprost wskazuje, że rzeczywistą intencją skarżącej jest podważenie poczynionych ustaleń faktycznych. Bezpośrednie przeprowadzenie dowodu z przesłuchania interweniujących funkcjonariuszy, czy wręcz konfrontacji z oskarżycielką nie mogło wnieść niczego nowego do sprawy. Zarówno bowiem z zapisków w notatniku interweniującej policjantki, notatce służbowej oraz wykazie interwencji są wzmianki, że zawiadamiającą J. M. zaatakowała jedna osoba, tj. oskarżona. Co bardziej istotne, okoliczność tę oskarżycielka opisała także badającemu ją lekarzowi. Słusznie zatem, i zgodnie z regułami art. 7 k.p.k., Sąd Okręgowy przyjął, że gdyby było inaczej, tzn. J. M. została uderzona przez oboje oskarżonych, to oskarżycielka z pewnością eksponowałaby taki fakt, zwłaszcza jeśli uwzględnić istniejący między stronami wieloletni konflikt sąsiedzki. Sąd odwoławczy odwołał się także do wypowiedzi syna oskarżycielki w drugim nagraniu, namawiającym do zgłoszenia pobicia przez więcej niż jedną osobę (s. 8 motywów). Dalej idąc, interweniujący policjanci nie byli przecież bezpośrednimi świadkami zdarzenia. Skarżąca nie wykazała, co miałyby przemawiać za brakiem wiarygodności wyżej wskazanych zapisków i dokumentów policyjnych oraz co miałyby zostać wykazane poprzez przesłuchanie tych funkcjonariuszów (tzw. „dowód na wszelki wypadek”). Skarżąca nie wykazała, że świadkowie mieliby dysponować szerszą – niż wynikającą z wyżej wskazanych dokumentów – wiedzą o przedmiotowym zdarzeniu, w zakresie twierdzeń składanych przez strony konfliktu i nie wyjaśniła, dlaczego jej zdaniem jest to „kluczowy dowód w sprawie”.

Zarzut z pkt. 3 jest niezrozumiały. Po pierwsze, oskarżycielka nie zarzucała w apelacji błędu w ustaleniach faktycznych dotyczącego przebiegu zdarzenia i jego skutków, a wyłącznie sformułowała zarzuty naruszenia prawa materialnego, związane z warunkowym umorzeniem postępowania wobec oskarżonych oraz prawa procesowego, ale wyłącznie w zakresie kosztów postępowania. Zatem nie sposób – bez wykazania naruszenia art. 440 k.p.k. – uczynić Sądowi odwoławczemu zarzutu, że nie rozpoznał apelacji poza jej granicami. Dalej, z literalnego brzmienia zarzutu 3 kasacji wynika, że skarżąca ostatecznie formułuje tezę, że oskarżycielka jednak „nie doznała (...) obrażeń ciała na skutek przedmiotowego zdarzenia”. Zarzut ten, oprócz tego, że dotyczy ściśle ustaleń

faktycznych, leży poza granicami interesu prawnego strony (art. 425 § 1 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.). Nie jest rolą Sądu Najwyższego „domyślanie się”, na czym rzeczywiście polega zarzucane uchybienie, skoro art. 526 § 1 k.p.k. nakłada tę powinność na autora kasacji.

Zarzut z pkt. 4 jest oczywiście bezzasadny. Sąd Okręgowy, zmieniając zaskarżony wyrok i uniewinniając oskarżonych, nie był obowiązany do rozważania ich zachowania przez pryzmat przesłanek warunkowego umorzenia postępowania, która to instytucja znajduje zastosowanie w razie uznania, że oskarżeni dopuścili się zarzucanego im czynu. Ponadto, zarzut ten stanowi kolejną próbę przeforsowania własnego, błędnego punktu widzenia na ustalenia w sprawie, w dodatku poczynione przez Sąd I instancji.

Wreszcie, oczywiście bezzasadny jest zarzut z pkt. 5, albowiem Sąd II instancji jasno wskazał na s. 17 pisemnych motywów, czym kierował się obciążając oskarżycielkę kosztami procesu. Miał on w polu uwagi okoliczność podnoszoną obecnie w kasacji, ale uznał, że choć dochód J. M. jest niewielki, to ma on charakter stały, nie ma ona innych osób na utrzymaniu, a gospodarstwo domowe prowadzi wspólnie z pracującym synem. Nadto, oskarżycielka ma możliwość uiszczenia kosztów sądowych w systemie ratałnym.

Dlatego kasację należało oddalić na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k. i obciążyć oskarżycielkę prywatną kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego, nie znajdując podstaw do zwolnienia z obowiązku ich poniesienia.

Wobec tego, Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.

r.g.